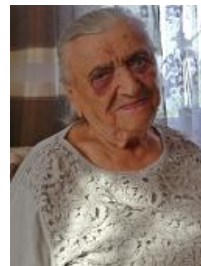


GENOWEFA SZEWCZYK

ur. 1926; Wirkowice



Miejsce i czas wydarzeń	Wirkowice, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Wirkowice, dwudziestolecie międzywojenne, święto św. Agaty, sól

Święto Świętej Agaty

Święciło się na Świętą Agatę sól. Jak na przykład szła chmura latem i zaczynało grzmieć, strzelać, pioruny strzelały, to obsypywali budynki solą święconą Świętej Agaty. Obsypywali, żeby nie strzeliło w dom czy w stodołę. Jest taka wieś za Zamościem, Wielącza, to mówili, że jak się zaczęło palić, a taka stara babcia miała taki domek mały i ona mówi tak: „Wola Boska, jak mi się domek spali, to i ja chcę, żebym się spaliła”, nie chciała wyjść z tego domku. Tu się pali wszędzie po kolei, idą budynki, a ona nie chce wyjść z domu wcale, bo mówi tak – ona już nie ma życia, jak się jej ten domek spali, to gdzie ona pójdzie, nie ma nic, nikogo na świecie, niech się spali razem z tym domkiem. Ale miała sól Świętej Agaty i obsypała ten domek solą. I to jest prawdziwe, to jest nieskłamane – Wielącz się spaliła, ten domek został. Co to za cud był, babcia ocalała i domek ocalał, bo był obsypany solą Świętej Agaty. Przerzucił się ogień na przód, wiatr przerzucił, a domek został.

Data i miejsce nagrania	2019-09-24, Wirkowice
Rozmawiał/a	Dagmara Spodar
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"